

Wstęp

*Jeśli ktoś z nas pragnie poznać coś w sposób czysty,
musi się od ciała wyzwolić
i samą tylko duszą oglądać rzeczywistość.*

Sokrates

Czy wśród natężonych barw współczesności można jeszcze dostrzec subtelny kolor prawdy? Czy wśród natłoku dźwięków da się jeszcze usłyszeć delikatną melodię ciszy? Czy w dobie gotowych rozwiązań kogokolwiek stać jeszcze na wysiłek niebezpiecznego poszukiwania własnego serca?

Mimo że zwycięstwo mogło wydawać się nieosiągalne, kilkanaście młodych osób podjęło sokratejskie wyzwanie. Uczniowie i absolwenci Zespołu Szkół w Polkowicach stanowią przykład na to, że wciąż możliwe jest, żeby *duszą oglądać rzeczywistość*. Ich obserwacje bawią, zachwycają, szokują – ale przede wszystkim stanowią dowód na to, że wiele można zyskać, patrząc na życie „od lewej strony”.

W dobie, w której przysłowiowy Kowalski ma coraz mniej chęci na zwykłe przeczytanie gazety, polkowicka młodzież postanowiła zatańczyć szalony taniec ze słowami (zwany potocznie poezją). Autorzy wierszy dzielnie wspierani są przez tych, dla których same słowa stały się zbędne – a swoje serce przedstawiają za pomocą szerokiej gamy barw. Niniejsza publikacja stanowi niepowtarzalny zbiór fragmentów ...nastu dusz – fragmentów, które składają się na wielokolorową, pełną charakteru i błyskotliwości mozaikę.

W imieniu młodych artystów zapraszam Cię więc, Czytelniku, do niezwykłej przygody. Oby ta publikacja stała się dla Ciebie impulsem do zajrzenia w głąb swojego serca – z pewnością mieści się tam bez liku przemyśleń i emocji, które tylko czekają, aby je przelać na kartkę. Obyś już nigdy nie był spokojny – niech twórczy niepokój nauczy Cię (tak jak nauczył polkowicką młodzież) *duszą oglądać rzeczywistość*.

W imieniu zespołu redakcyjnego
Jolanta Rubiś-Kulczycka